

## 4. PRACE BIBLIOGRAFICZNE I USŁUGOWE

Rozpoczęta jeszcze w ub. roku sprawozdawczym praca nad przygotowaniem „Wyboru zagranicznych bibliografii archiwalnych za lata 1950—1960“ została ukończona. „Wybór“ będzie wydrukowany na łamach organu Ośrodka.

Ośrodek pośredniczył w zakupie druków bibliotecznych, bibliograficznych i wydawnictw Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych; odpowiedziano też na kilkadziesiąt kwerend krajowych i zagranicznych (Argentyna, Jugosławia, Kanada, USA, ZSRR).

Udzielono pomocy fachowej przy zorganizowaniu kursu bibliotekarzy klasztornych warszawskiej prowincji OO. Kapucynów. W związku z akcją inwentaryzacji i mikrofilmowania zbiorów kościelnych odbyto 40 wyjazdów służbowych (Przemyśl, Kraków, Kielce, Warszawa, Łódź, Olsztyn, Pelplin, Gniezno, Tarnów).

KS. STANISŁAW LIBROWSKI

## REJESTRACJA ARCHIWALIÓW I STARYCH DRUKÓW NA TERENIE DIECEZJI WŁOCŁAWSKIEJ W LATACH 1960—1962

### I. SPRAWOZDANIE Z REJESTRACJI DOKONANEJ W ROKU 1960 \*

#### 1. CEL REJESTRACJI

Powszechnie wiadomo, że nasze kościoły parafialne, nie mówiąc już o kolegiackich i klasztornych, posiadały od wieków własne archiwa a nie-rzadko też biblioteki.

Archiwa parafialne były początkowo tylko archiwami odbiorcy i składały się wyłącznie z dokumentów otrzymywanych (przez kościoły i inne instytucje na terenie parafii) z kancelarii panujących, papieży, biskupów, konsystorz, kapituł i osób prywatnych. Gdy ilość tych akt wzrosła, zaczęto sporządzać ich kopiarze. Od w. XV pojawiają się już w archiwach parafialnych inwentarze kościelne, rachunki, kroniki, spisy fundatorów i proboszczów, wykazy uposażeń parafii. Nowy typ ksiąg wprowadził do kancelarii parafialnej w r. 1563 Sobór Trydencki, nakazujący proboszczom prowadzenie ksiąg metrykalnych. Od tej pory w archiwach parafialnych zaczynają przeważać akta powstałe we własnych kancelariach, archiwa te stają się coraz bardziej archiwami wystawcy.

Archiwa parafialne należą jednocześnie do najbardziej zniszczonych spośród wszystkich archiwów kościelnych. Pomijając już dokumenty, akta ich (rękopisy archiwalne: księgi i fascykuły) nie przetrwały do naszych

\* Referat wygłoszony na posiedzeniu Towarzystwa Naukowego KUL (Instytut Geografii Historycznej Kościoła w Polsce) w dniu 24 maja 1962 roku.

czasów — za nielicznymi wyjątkami — jak z drugiej połowy XVI w. Wiele zaś archiwów parafialnych zaginęło w całości lub w części z powodu klęsk elementarnych, głównie pożarów i wojen, a także w pewnej mierze z braku wystarczającej opieki.

To samo, co o archiwach parafialnych, można powiedzieć o starszych od nich niekiedy, choć przeważnie szczuplejszych, archiwach klasztornych, oraz młodszych, bo sięgających dopiero w. XVII czy nawet XVIII, archiwach dekanalnych<sup>1</sup>.

Głównym chociaż odległym jeszcze nieco, celem tej rejestracji ma być koncentracja archiwów parafialnych, dekanalnych i poklasztornych do Archiwum Diecezjalnego we Włocławku.

Taka koncentracja akt była w tutejszej diecezji częściowo już kilka razy przeprowadzana. Biskupi z racji odbywanych wizytacji przywozili z parafii i klasztorów ważne dokumenty i akta, ażeby je dla Archiwum Diecezjalnego odpisać lub zabezpieczyć. Na przełomie w. XIX i XX zasłużeni bracia księży Zenon i Stanisław Chodyńscy zwozili archiwalia (urzędowo i prywatnie) z prowincji do Włocławka po zniesionych konsyсторzach foralnych, kapitułach kolegiackich, opactwach i klasztorach, a także starsze akta z wielu istniejących parafii<sup>2</sup>. W r. 1936 koncentrację akt aż po rok 1800 z archiwów parafialnych do diecezjalnego, przypuszczalnie pod wpływem archiwisty ks. dra Stanisława Maternowskiego, nakazał ówczesny ordynariusz diecezji biskup Karol Mieczysław Radoński<sup>3</sup>. W czasie ostatniej wojny Niemcy zebrali akta z wielu parafii tutejszej diecezji, komasując je w archiwach i kościołach Poznania i Łodzi oraz w klasztorze OO. Filipinów w Gostyniu, skąd po r. 1945 zostały one rewindykowane do Włocławka. Po zakończeniu wojny niektórzy księży dziekani i proboszczowie z własnej woli przywozili akta do Kurii lub Archiwum Diecezjalnego, do znów dyrektor tegoż archiwum, za wiedzą biskupów i zgodą proboszczów przejmował je z upatrzonych przez siebie, ważniejszych miejscowości (Brześć Kujawski, Kalisz, Lipno)<sup>4</sup>. W następstwie tego wszystkiego do r. 1960 zdążono skomasować w Archiwum Diecezjalnym ze wspomnianych wyżej archiwów partykularnych diecezji od 120 do 130 mb. akt oraz kilkaset dokumentów.

Atoli dotąd, jak widać z przeprowadzanych spisów, znajduje się jeszcze na różnych parafiach Diecezji Włocławskiej około 300 mb. akt mających ponad 100 lat oraz kilkaset mniej ważnych dokumentów, przeważnie papierowych. Wszystko to przewiduje zgromadzić w Archiwum Diecezjalnym wydany drukiem w r. 1960 *Statut i regulamin Archiwum Diecezjalnego we Włocławku*<sup>5</sup>. Wspomniany statut postanawia, że archiwa dekanalne i parafialne przekazują swoje akta do Archiwum Diecezjalnego po upływie 100 lat od ich zamknięcia. Przenoszenia akt ze wspomnianych archiwów partykularnych do diecezjalnego dokonuje jego dyrektor, po uprzednim porozumieniu się z poszczegól-

<sup>1</sup> O. H. Wyczański OFM: Wprowadzenie do studiów w archiwach kościelnych. Warszawa 1956 s. 65, 94—95, 151—152; St. Pańków, Z. Perzanowski: Nauki pomocnicze historii wraz z archiwistyką i archiwoznawstwem [wyd. powiel.]. Kraków 1957 s. 163—164.

<sup>2</sup> O tym świadczy obecny zasób Archiwum Diecezjalnego oraz korespondencja archiwalna z tamtych lat.

<sup>3</sup> *Kron. Diec. włocł.* R. 30 : 1936 s. 209.

<sup>4</sup> Ks. St. Librowski: Archiwum Diecezjalne we Włocławku 1945—1958. Włocławek 1958 s. 14—18.

<sup>5</sup> *Kron. Diec. włocł.* T. 43 : 1960 s. 383—391.

nymi dziekanami i proboszczami, jako kierownikami tychże archiwów. Na wniosek zainteresowanych dziekanów i proboszczów, przedstawiony dyrektorowi Archiwum Diecezjalnego, przewiduje się również wcześniejsze przenoszenie pewnych akt z archiwów dekanalnych i parafialnych do diecezjalnego<sup>6</sup>.

Jeszcze na kilka miesięcy przed zatwierdzeniem cytowanego statutu i regulaminu przez Ordynariusza diecezji dyrektor Archiwum Diecezjalnego otrzymał na stałe od Kurii Diecezjalnej upoważnienie do przejmowania z terenu akt i starodruków dla tegoż Archiwum i Biblioteki Seminarium Duchownego. Oto jego treść:

Kuria Diecezjalna  
we Włocławku  
Nr 6281

Włocławek, 17 czerwca 1960 r.

#### Upoważnienie

Kuria Diecezjalna we Włocławku upoważnia niniejszym na stałe ks. profesora dra Stanisława Librowskiego, dyrektora Archiwum Diecezjalnego we Włocławku, do przejmowania do tegoż archiwum ze wszystkich kościołów i urzędów parafialnych Diecezji Włocławskiej dokumentów, ksiąg, fascykułów i innych archiwaliów napisanych do roku 1863 (tysiąc osiemset sześćdziesiątego trzeciego) oraz dla Biblioteki Seminarium Duchownego we Włocławku druków wydanych do roku 1800 (tysiąc osiemsetnego).

Ks. Krchniak Wł.  
Kanclerz

Pieczczę

† F. Korszyński, bp  
Wikariusz Generalny

Jednakże zamierzone gromadzenie akt nie będzie w tej chwili masowo przeprowadzane. Koncentracja archiwaliów ma swoje dodatnie strony, które zapewniają zwiezionym z prowincji do stolicy diecezji aktom większą opiekę (zabezpieczenie, uporządkowanie i konserwację) a badaczom łatwiejsze udostępnienie, ale posiada też i ujemną stronę, przypominaną przez kierowników archiwów partykularnych w terenie, że mianowicie zgromadzone w jedno miejsce materiały bardziej są narażone na zniszczenie z powodu klęsk elementarnych. Zarzut ten można by osłabić stwierdzeniem, że akta znajdujące się po miasteczkach i wsiach, bez opieki, zinwentaryzowania i przy trudnym dostępie, przez to samo już są prawie stracone dla badań naukowych. Ponadto nie co innego tylko właśnie ostatnia wojna wykazała, że może poza zbiorami Warszawy, która przechodziła specjalnie tragiczne losy wojenne, najwięcej ucierpiały nie wielkie archiwa i biblioteki, ale te małe z prowincji, zwłaszcza parafialne.

Wspomniany zarzut nie jest główną przyczyną opóźnienia ogólnej koncentracji archiwaliów z prowincji. Jest nią nieukończona jeszcze praca nad inwentaryzacją zespołów ogólniejszych i ważniejszych dla diecezji i badań, mianowicie archiwów (wytworzonych) biskupów, konsystorz i kapituł. Na razie więc, jak to praktykowano dotychczas, będzie się przyjmować akta dekanalne i parafialne tylko od duszpasterzy oddających je z własnej inicjatywy, a dyrekcja Archiwum Diecezjalnego będzie sprowadzać z terenu wyłącznie te archiwa, które okażą się potrzebne do przeprowadzanych aktualnie prac inwentaryzacyjnych i badawczych.

Nie mniej jednak rejestracja niniejsza jest bezpośrednim przygotowaniem do tej koncentracji akt. Niezależnie bowiem od tego, jak została i zostanie jeszcze przeprowadzona (dobrze, wystarczająco, czy mniej zadawalająco), zawsze pozwoli dyrekcji Archiwum Die-

<sup>6</sup> Tamże s. 385.

cezjalnego zorientować się zgrubsza, co jeszcze z zasobów archiwów dekanalnych i parafialnych znajduje się po parafiach, aby mogła wiedzieć, na co liczyć, gdy wyprawi się po nie w teren. Po wtóre Archiwum Diecezjalne będzie miało możliwość znalezione i spisane akta zabezpieczyć na miejscu przed zniszczeniem i prywatną grabieżą, zanim nie zostaną ściągnięte do Włocławka. Trzecim owocem tej rejestracji będzie dostarczenie tymczasowych informacji o szczytkowych i nieznanach zbiorach prowincjonalnych dla zainteresowanych badaczy.

Zawartość starych bibliotek kościelnych (pokapitulnych, poklasztornych, dekanalnych i parafialnych), tak w dziedzinie rękopisów jak i starodruków, spisuje dyrekcja Archiwum Diecezjalnego nie dla siebie ale dla potrzeb Biblioteki Seminarium Duchownego we Włocławku. Celem bliższym, bezpośrednim rejestracji i w tej dziedzinie jest również ogólna orientacja, zabezpieczenie i informacja, a dalszym — zamierzona koncentracja odszukanych pozostałości kulturalnych do zbiorów wspomnianej biblioteki. Rejestruje się archiwalia i druki wspólnie, ażeby nie przeprowadzać dwóch kwerend jednocześnie albo jednej po drugiej. Ponieważ archiwaliów znajduje się na terenie diecezji daleko więcej aniżeli druków, podwójna rejestracja przypadła w udziale Archiwum Diecezjalnemu.

## 2. PRZEPROWADZENIE REJESTRACJI

### a. ZAKRES CZASOWY REJESTRACJI

Jeżeli chodzi o opisywanie starodruków nie trudno było przyjąć roku 1800 jako daty końcowej właśnie dla tej grupy książek. Nieco trudniej było z ustaleniem terminu końcowego dla rejestracji rękopisów bibliotecznych. Dla zachowania jednakowej granicy ze starodrukami przyjęto również i dla nich jako ostateczny rok 1800.

Natomiast co do notowania archiwaliów nastęrczało się do przyjęcia kilka dat, poczynając od roku 1800 a kończąc na roku 1900.

Naprzód rok 1800 stanowiący granicę między dwoma stuleciami i *terminus ad quem* dla starodruków. Ponadto do tego roku zbierano w tutejszej diecezji akta z parafii na mocy ostatniego rozporządzenia biskupa Radońskiego (1936).

Następnie nasuwał się rok 1808, w którym na terenie Księstwa Warszawskiego, a więc w całej dzisiejszej Diecezji Włocławskiej, kancelarie parafialne stały się także urzędami stanu cywilnego. Do tego czasu proboszczowie prowadzili akta metrykalne tylko z ramienia Kościoła, odtąd prowadzą je również i z ramienia państwa<sup>7</sup>.

Dalej mógł być wzięty pod uwagę rok 1818, w którym na mocy bulli papieża Piusa VII *Ex imposita nobis* nastąpiło nowe rozgraniczenie diecezji w Królestwie Polskim<sup>8</sup>. Diecezji Włocławskiej prawie całkowicie zmieniono wtedy terytorium i granice, z Kujawsko-Pomorskiej stała się Kujawsko-Kaliską. Ze wspomnianą datą łączy się również na wymienionym obszarze daw-

<sup>7</sup> S. Rosiak: Les registres paroissiaux et les registres d'état civil sur les territoires de la Pologne. *Archivum* (Paris), Vol. 8: 1958 [druk. 1959] s. 31—36.

<sup>8</sup> Odpis bulli w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku.

nej Polski zanik wszystkich archidiakonatów, zniesienie większości oficjałów foralnych i kapituł kolegiackich oraz kasata wielu opactw i klasztorów<sup>9</sup>.

Potem nastęrczały się lata wybuchu głównych powstań narodowych — Listopadowego w r. 1830 i Stycznioowego w r. 1863.

Wreszcie można było przyjąć rok 1900 jako granicę dwóch wieków i jednocześnie termin najpóźniejszy.

Po dokonaniu pewnej selekcji wśród wymienionych przełomowych dat najbardziej przekonywujące wydawały się dwie — rok 1818 i 1863. Atoli ten ostatni nie ze względu na powstanie Stycznioowe, ale że, jako późniejszy, pozwala z jednej strony zwieźć więcej dokumentów i akt z terenu do archiwum centralnego diecezji a z drugiej — daje oparcie dla przyjętej (nie tylko w statucie tutejszego archiwum<sup>10</sup> lecz również w projekcie statutu dla wszystkich archiwów diecezjalnych w Polsce<sup>11</sup> zasady, że archiwalia dekanalne i parafialne z ostatnich 100 lat, jako potrzebne jeszcze tamtejszym urzędóm, powinny się właśnie znajdować nadal w terenie. Dlatego to w instrukcji rejestracyjnej opowiedziano się za rokiem 1863. Atoli wielu spośród rejestrujących i tak na własną rękę prowadziło spisy aż do r. 1900. W latach 1961 i 1962 spisywano już archiwalia i rękopisy biblioteczne do r. 1900.

#### b. PLAN TERENOWY REJESTRACJI

Diecezja Włocławska dzieli się obecnie na 255 parafii<sup>12</sup>. Różnią się one od siebie rozmiarem terenu, liczbą wiernych i dawnością istnienia, zatem także co do ewentualnego posiadania akt i ksiązek. Wobec tak wielkiej liczby miejscowości, które w tym celu wypadnie odwiedzić, rejestrację miast i wsi całej diecezji postanowiono przeprowadzić w ciągu kolejnych lat 1960, 1961 i 1962. Nie wzięto tylko pod uwagę parafii powstałych w obecnym stuleciu, jako nieposiadających poszukiwanych akt, lecz tych jest zaledwie kilkanaście.

Na pierwszy rok (1960) wybrano tylko 50 parafii w miastach, osadach i starożytnych wsiach. Tym samym objęto wszystkie siedziby dekanatów, tak dawnych jak i nowszych. Chodziło bowiem o to, ażeby natrafić na większą ilość materiałów archiwalnych i bibliotecznych, na pierwszym zaś miejscu na resztki archiwów i bibliotek zniesionych w XIX w. konsystorzcy foralnych i kapituł kolegiackich. Większej ilości parafii nie chciano na początek planować, albowiem wybrane były i tak największymi w diecezji, powtóre zaś wypadło się przekonać, jak wypadnie pierwsza próba. Miejscowościami tymi były: Błaszki, Brzeźno, Burzenin, Chocz, Chodecz, Ciążeń, Czernikowo, Dąbie n/Nerem, Golina, Grzegorzew, Iwanowice, Izbica, Kalisz, Kazimierz Biskupi, Kleczew, Kłodawa, Koło, Konin, Kościelna Wieś k/Kalisza, Kowal, Koźminek, Łądek, Lubień, Lubotyń, Lubraniec, Mazowsze, Nieszawa, Opatówek, Piotrków Kujawski, Przedecz, Pyzdry, Raciązek, Radziejów, Russocice, Sieradz, Skulsk, Słupca, Służewo, Sompolno, Staw, Stawiszyn, Szadek, Ślesin, Tuliszków, Turek, Uniejów, Warta, Zagórow, Zduńska Wola i Złoczew.

<sup>9</sup> Ks. St. Chodyński: Włocławska Diecezja. W: *Encyklopedia kościelna*. T. 32. Warszawa 1912 s. 55—30.

<sup>10</sup> Statut i regulamin Archiwum Diecezjalnego we Włocławku. *Kron. Diec. włocł.* T. 43:1960 s. 385.

<sup>11</sup> Ks. St. Librowski: Projekt statutu i regulaminu archiwum diecezjalnego. Lublin 1960 s. 5.

<sup>12</sup> *Rocz. Diec. włocł.* 1957 s. 367; *Kron. Diec. włocł.* T. 45:1962 s. 23.

Włocławek, Brześć Kujawski i Lipno zupełnie pominięto w rejestracji, gdyż, jak wspomniano wyżej, archiwa tych parafii już znajdują się w Archiwum Diecezjalnym. W Kaliszu z tychże samych powodów wzięto pod uwagę tylko bibliotekę tamtejszej kapituły kolegiackiej. Rejestracja w 3 miejscowościach: Koninie, Łądku i Zagórowie z różnych przyczyn nie wypadła należyście, dlatego już to postanowiono ją wykonać w terminie późniejszym, już to powtórzyć. Wszystkie 47 miejscowości zbadane i opisane w pierwszym roku kwerendy inwentaryzacyjnej, za wyjątkiem Kalisza i Zduńskiej Woli, są jednoparafialne.

Resztę, a mówiąc poprawnie — większość parafii rozdzielono na dwa następne lata, biorąc w r. 1961 przeszło 100 miejscowości a w r. 1962 nieco mniej.

#### c. SPOSÓB PRZEPROWADZENIA REJESTRACJI

Rejestracja została przeprowadzona przez dyrektora Archiwum Diecezjalnego przy czynnym poparciu ordynariusza diecezji księdza biskupa dra Antoniego Pawłowskiego i jego Kurii Diecezjalnej. Wykonali ją wybrani do tego (przez wspomnianego dyrektora i jednocześnie profesora historii Kościoła w miejscowym Seminarium Duchownym) alumni (studenci) tegoż zakładu w ramach pracy wakacyjnej. Alumnów dobrano tak, aby mogli dokonać spisu w parafiach własnego zamieszkania albo w najbliższych. Kierownictwu rejestracji zależało bowiem na tym, aby spisujący znali dobrze teren i historię miejscowości, a ponadto mieli blisko do miejsca wykonania zadania, tym bardziej że dojazd i kwerenda nie były opłacane. W r. 1960 na każdego alumna przypadła zasadniczo jedna parafia, rzadko tylko dwie, natomiast w latach 1961 i 1962, gdy miejscowości do rejestracji było daleko więcej — po dwie i trzy.

Rejestracja została przeprowadzona według bardzo ogólnej instrukcji sporządzonej przez kierownika kwerendy. Wygląda ona następująco:

Instrukcja rejestracji archiwaliów i starych druków na terenie Diecezji  
Włocławskiej w r. 1960

#### A. Archiwa:

##### I. Archiwum parafii N. do roku 1863:

1. Dokumenty: ile, z którego roku, pergaminowe czy papierowe?
2. Księgi i fascykuly: ile i z jakich lat poszczególne?
  - a) dzienniki podawcze,
  - b) kopiarze dokumentów,
  - c) rozporządzenia władz duchownych i świeckich,
  - d) kronika kościoła lub parafii,
  - e) odpisy dawnych wizytacji generalnych parafii,
  - f) dekrety powizytacyjne (reformacyjne),
  - g) księga wizytacji biskupich parafii z XIX w.,
  - h) księga wizytacji dziekańskich parafii z XVIII i XIX w.,
  - i) inwentarze kościoła i beneficjum parafialnego,
  - j) akta gospodarcze i rachunki dot. kościoła,
  - k) akta gospodarcze i rachunki dot. budowli kościelnych,
  - l) akta dotyczące cmentarza,
  - ł) akta personalne duchowieństwa i pracowników parafii,

m) księgi bractw i stowarzyszeń kościelnych. Czy znajdują się w nich statuty tych bractw?

3. Księgi metrykalne: ile i z jakich lat poszczególne?

a) akta urzędu stanu cywilnego (od r. 1808),

b) księgi urodzonych i ochrzczonych,

c) księgi zaślubionych,

d) księgi zmarłych,

e) księgi bierzmowanych,

f) księgi zapowiedzi przedślubnych,

g) akta dowodów do małżeństw,

h) spisy parafian.

4. Dokumentacja techniczna (mapy, plany, rysunki, obrazy). Co przedstawiają, z jakiego czasu, najlepiej roku?

5. Inne archiwalia parafialne.

II. Archiwum dekanatu N. z XVIII i XIX wieku:

1. Dokumenty,

2. Księgi kongregacji dekanalnych,

3. Księgi wizytacji parafii dekanatu,

4. Inwentarze kościołów i beneficjów parafialnych dekanatu,

5. Akta dekanatu N. dot. poszczególnych parafii dekanatu,

6. Odpisy wizytacji generalnych dekanatu z dawnych wieków,

7. Inne akta dotyczące dekanatu.

O wszystkich dokumentach, księgach i fascykulach należy powiedzieć, jak przy archiwum parafii, ile ich jest i z których lat pochodzą.

III. Archiwum konsystorza foralnego (w Kaliszu i Uniejowie):

1. Dokumenty: ile i z których lat, pergaminowe czy papierowe?

2. Księgi i fascykuly: ile i z jakich lat poszczególne?

3. Dokumentacja techniczna (mapy, rysunki, obrazy). Co przedstawiają, z jakich lat pochodzą?

IV. Archiwum kapituły kolegiackiej (w Choczcu, Sieradzu, Uniejowie). Pytania i odpowiedzi jak pod III.

Archiwa obce:

V. Archiwum poklasztorne. Pytania i odpowiedzi jak pod III.

VI. Archiwalia innych wyznań. Pytania i odpowiedzi jak pod III.

VII. Archiwalia świeckie. Pytania i odpowiedzi jak pod III.

B. Biblioteki parafialne, dekanalne, kapitulne i pokapitulne, poklasztorne:

1. Rękopisy (do r. 1800): ile i z jakich lat każdy?

2. Starodruki: Wykaz poszczególnych druków z podaniem autora, tytułu oraz roku i miejsca wydania.

3. Dodatek — wydawnictwa Diecezji Włocławskiej do r. 1939:

a) rubrycele: z jakich lat?

b) schematyzmy: z jakich lat?

c) *Kronika Diecezji Włocławskiej*: które roczniki?

d) *Monumenta Historica Dioeceseos Wladislaviensis*: które zeszyty?

Każdy student otrzymał egzemplarz tej instrukcji dla wykonania pracy i ewentualnego okazania dziekanowi czy proboszczowi. Do samych zaś zarząd-

ców zainteresowanych parafii Kuria Diecezjalna, na prośbę kierownika rejestracji, wystosowała następujące pisma polecające. Oto przykład dla Lubrańca:

Kuria Diecezjalna  
Włocławska  
Nr 6222

Włocławek, 18 czerwca 1966 r.

Przewielebny Księżu Kanoniku,

Kuria Diecezjalna we Włocławku uprzejmie prosi Przewielebnego Księdza Kanonika o umożliwienie alumnowi Stanisławowi Kurantowi pracy nad rejestracją archiwaliów do roku 1863 i starodruków (do r. 1800) znajdujących się w parafii Lubraniec, tak w kancelarii parafialnej, jak i w kościele oraz na plebanii.

Rejestrację niniejszą przeprowadza się na życzenie J. E. Księdza Biskupa Ordynariusza a pod kierownictwem ks. prof. St. Librowskiego. W roku bieżącym rejestracja obejmuje 50 parafii naszej diecezji, wśród nich również parafię Lubraniec.

Ks. Krchniak Wł.  
Kancierz

Pieczczę

† F. Korszyński, bp  
Wikariusz Generalny

Przewielebny  
Ksiądz Kanonik Władysław Ulatowski  
Lubraniec, powiat Włocławek

Powyższe pismo miało na celu ułatwienie kwerendzistom pracy i zapewnienie potrzebnej gościny.

Poza instrukcją pracownikom podano jeszcze takie uwagi: 1) Rejestracja powinna być wykonana w dwóch egzemplarzach maszynopisu, z których jeden będzie złożony w Archiwum Diecezjalnym a drugi pozostanie do użytku jego dyrekcji na czas koncentracji zbiorów z terenu do Włocławka. 2) Prace mają być uwierzytelnione pieczęcią dziekańską czy parafialną oraz podpisem księdza proboszcza, którego ponadto prosi się o zaznaczenie, że na terenie jego parafii nie ma więcej dawniejszych archiwaliów i rękopisów bibliotecznych oraz starodruków ponad te, które zostały wynotowane. 3) Rejestracja powinna być przeprowadzona możliwie jeszcze w czerwcu, zanim księża proboszczowie udadzą się na ewentualny urlop i kiedy dzień jest najdłuższy.

Na ogół wszyscy pracownicy trzymali się zaleconego terminu kwerendy. Tylko jedna praca nie została uwierzytelniona przez księdza proboszcza (Raciążek).

Można by wreszcie dodać, że rejestracja została potraktowana przez kierownictwo kwerendy z dużym pietyzmem a nawet z duchem misjonarskim do tych ważnych a w znacznej mierze utraconych i nadal jeszcze narażonych (ze względu na zdarzające się wypadki braku należytej troski) na uszczuplanie skarbów narodowej i kościelnej przeszłości.

### 3. SPOSTRZEŻENIA Z REJESTRACJI

#### a. UWAGI UOGÓLNIAJĄCE I ZESTAWIENIA

Jeżeli chodzi o jakość wykonania poruczenia, to prace zostały przeprowadzone rozmaicie: bardzo dobrze, dobrze, zadawalająco a czasem nawet niżej tego poziomu. Bardzo dobrze została przeprowadzona kwerenda w parafiach Chocz, Tuliszków i Turek; dobrze w parafiach Burzenin, Iwanowice, Koło, Kowal, Lubień, Lubraniec, Nieszawa, Raciążek, Sieradz, Stawiszyn i Uniejów.



Rejestracja przeprowadzona w r. 1960 dała w kilku parafiach wyniki negatywne lub bez mała negatywne. W r. 1961 takich parafii okazało się więcej. Albo więc nie znaleziono tam niczego, albo bardzo mało.

Dlaczego w terenie nie odnajduje się pełnego zasobu archiwów dekanalnych i parafialnych ale stan niepełny, zdziśiatkowany lub prawie nic?

Wspomniano już na początku, że archiwa dekanalne i parafialne należą do najbardziej zniszczonych i szątkowych spośród wszystkich archiwalnych zbiorów kościelnych. Były tu rzeczywiście w ciągu stuleci wielkie zniszczenia a może i zaniedbania. Nie mało też archiwaliów dekanalnych i parafialnych zginęło w czasie ostatniej wojny. Diecezja Włocławska znalazła się wtenczas całkowicie w tzw. Rzeszy Niemieckiej. Archiwa oraz biblioteki dekanalne i parafialne zostały albo wywiezione albo były niszczone przez osiadłych po plebaniach Niemców, przybywających tutaj głównie z krajów Europy Wschodniej. Na pociechę należy zanotować, że obecna kwerenda wykryła mniej strat spowodowanych przez Niemców, aniżeli mniemano o tym zaraz po wojnie. Odnalazły się bowiem akta a zwłaszcza starsze księgi metrykalne, o których wówczas sądzono, iż zostały zniszczone. Mam tu na myśli *Ankietę strat wojennych Diecezji Włocławskiej w latach 1939—1945* przeprowadzoną przez podpisanego powagą Kurii Diecezjalnej we Włocławku na początku r. 1947 (t. 1—2, k. 390 + 440).

Zatem brak pełności archiwaliów po parafiach może rzeczywiście wpływać z całkowitego lub częściowego ich zniszczenia. Są wszakże i inne tego powody. Mianowicie wiele z nich, szczególnie z Kujaw, znajduje się już w Archiwum Diecezjalnym, w którym były one ustawicznie gromadzone od drugiej połowy ubiegłego stulecia aż po dzień dzisiejszy. Wiele z nich mieści się w archiwach państwowych a, jeśli chodzi o księgi metrykalne z XIX i XX stulecia — są obecnie w urzędach stanu cywilnego. I stąd pochodzi ta ich niepełność na prowincji. Akta te są raczej rozbite w kilku miejscach i archiwach niż zaginione i zniszczone. Tak wyglądałby ich stan ilościowy. Jeżeli natomiast chodzi o stan jakościowy akt, o ich zachowanie i opiekę dawaną im na prowincji, są one rozmaite. W każdym razie mniej zadawalające aniżeli w Archiwum Diecezjalnym.

O poszczególnych grupach zespołów czy akt możnaby wypowiedzieć następujące uwagi:

Na archiwalia dawnych konsystorza foralnych na szczęście już nie natrafiono. Na terenie obecnej diecezji Włocławskiej były kiedyś 3 takie konsystorze: 2 — w Kaliszu i Uniejowie z czasów dawnej Archidiecezji Gnieźnieńskiej (przed r. 1818) oraz 1 — w Kaliszu (do r. 1887) z czasu trwania Diecezji Kujawsko-Kaliskiej (1818—1925). Akta wszystkich trzech zostały przewiezione do Włocławka jeszcze w końcu ubiegłego wieku staraniem biskupa Aleksandra Kazimierza Bereśniewicza i ks. prał. Stanisława Chodyńskiego, archiwisty miejscowej kapituły katedralnej<sup>13</sup>.

Kapituł kolegiackich, jeszcze z czasów dawnej archidiecezji gnieźnieńskiej (przed r. 1818), było na terenie dzisiejszej Diecezji Włocławskiej 4: w Choczcu, Kaliszu, Sieradzu i Uniejowie. Kapituła kaliska istnieje nadal jako jedyna

<sup>13</sup> Ks. St. Chodyński: Archiwum Kapituły Włocławskiej [Rps inwentarza Archiwum z 1918 r.]; ks. St. Librowski: Archiwum Diecezjalne we Włocławku 1945—1958 s. 27

kolegiacka w tutejszej diecezji<sup>14</sup>. Archiwa tych kapituł zostały już w zasadzie przedtem zabezpieczone w Archiwum Diecezjalnym. I tak przerzedzone akta kapituły uniejowskiej i bardzo szczupłe od samego początku kapituły sieradzkiej zabezpieczył jeszcze w końcu XIX w. ks. Stanisław Chodyński<sup>15</sup>. Akta kapituły chockiej zabrali w czasie ostatniej wojny do Poznania Niemcy i w akcji rewindykacyjnej zostały po r. 1945 przewiezione do Włocławka. Archiwum kapituły kaliskiej zabezpieczono w Archiwum Diecezjalnym w latach 1949—1955<sup>16</sup>. W czasie rejestracji 1960 roku natrafiono jedynie na 5 fascykułów akt kapituły uniejowskiej, jednak nie na miejscu lecz w Tuliszkowie. Widocznie przywiózł je tu jeden z kanoników czy może raczej wikariuszów zniesionej kolegiaty uniejowskiej, który został proboszczem w Tuliszkowie.

Na archiwa dekanalne, późno zaczęte, mniej starannie prowadzone i nieraz mieszane przez dziekanów z parafialnymi, natrafiono w czasie pierwszej kwerendy (1960), istotnej przecież dla nich, zupełnie rzadko. Zwarcie spotkano je tylko w Sieradzu i Turku, gdzie znajdują się nawet dla trzech dekanatów. W innych miejscowościach diekańskich widoczne były tylko ich szczątki. W Archiwum Diecezjalnym znajduje się ich zaledwie ok. 5 mb. Jeżeli więc, na skutek drugiej wojny światowej, nie znalazły się w znacznej mierze w archiwach państwowych, to naprawdę musiało ich w tym czasie wiele zaginąć.

Stosunkowo najwięcej zachowało się w terenie właściwych archiwów parafialnych. O przyczynach niepełnego stanu ich po parafiach oraz, że obecnie znajdują się *mutatis mutandis* w trzech miejscach: po właściwych kościołach, w Archiwum Diecezjalnym, wreszcie w archiwach i urzędach państwowych, była już mowa wyżej.

Najwięcej, i to starszych lub ważniejszych archiwaliów, natrafiono w Tuliszkowie i Turku; dużo znaleziono w Opatówku, Stawie, Stawiszynie i Uniejowie; w średniej ilości znajdują się akta w Błaszczkach, Iwanowicach, Kazimierzu Biskupim, Kleczewie, Kole, Kowalu, Koźminku, Lubieniu, Nieszawie, Piotrkowie Kujawskim, Russocicach, Sieradzu, Słupcy, Ślesinie i Warcie.

Jeżeli znowu chodzi o zawartość owych przeważnie szczątkowych zespołów archiwalnych, jakie aktualnie przechowują się w różnych miejscowościach, to najmniej spotyka się tam dokumentów, papierowych zresztą, oraz materiałów wchodzących w skład dokumentacji technicznej. Nieco więcej jest akt parafialnych ogólnych, dotyczących rozporządzeń władz, kościoła, beneficjum parafialnego, cmentarza, spraw natury gospodarczej, czy nawet trochę specjalnych, jak archiwalia personalne i bractwne. Najwięcej zaś jest ksiąg metrykalnych, szczególnie z XIX stulecia (o wieku XX nie mówimy), które zachowują się przeważnie ciągle. Trafiają się przecież i metryki z XVIII a nawet od pierwszej połowy XVII stulecia<sup>17</sup>, lecz te są pełne luk chronologicznych.

<sup>14</sup> Statuty kapituł kolegiackich dawnej Archidiecezji Gnieźnieńskiej. Wyd. ks. St. Librowski. Wstęp ogólny: Kapituły kolegiackie dawnej Archidiecezji Gnieźnieńskiej. Lublin 1959 s. 5—6, 18—20.

<sup>15</sup> Jak przyp. 13.

<sup>16</sup> Ks. St. Librowski: Archiwum Diecezjalne we Włocławku s. 18.

<sup>17</sup> Księg metrycznych czysto kościelnych (do 1808 r.) znajduje się w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku już ok. 15 mb. z najstarszą księgą ochrzczonych parafii Ciążeń od r. 1562.

Pozostał jeszcze do poruszenia problem akt obcych w rejestrowanych archiwach. Archiwalami obcymi byłyby w archiwach dekanalnych czy parafialnych luźne akta instytucji świeckich, wyznań niekatolickich nieistniejących już w danej miejscowości klasztorów oraz dekanatów lub parafii. Otóż archiwaliów świeckich oraz innych wyznań nie znaleziono w czasie rejestracji 1960 r. zupełnie, a poklasztornych — bardzo niewiele. Akta dekanalne obce — z dekanatów stawskiego i uniejowskiego — znajdują się w Turku. Ich obecność tutaj jest o tyle usprawiedliwiona, że w r. 1864, w którym na ziemiach byłego Królestwa Kongresowego kasowano niniejsze dekanaty, pozostawiając je tylko w miastach powiatowych, z trzech dotychczasowych dekanatów (tureckiego, stawskiego i uniejowskiego) utworzony został tylko jeden — turecki. Luźne akta jednych parafii na drugich spotyka się częściej. Przywozili je tam, nie tylko niepotrzebnie ale i wbrew przepisom prawa kościelnego, proboszczowie z poprzednich swych parafii. Kiedy indziej znalazły się nie na swoim miejscu z powodu zarządzania przez proboszcza na raz dwiema parafiami lub rezydowania dziekana w parafii, nie będącej urzędową siedzibą dekanatu. Jedynie w Tuliszkowie jest więcej akt archiwum parafii Grzymiszew, które prawdopodobnie zabezpieczył dziekan tuliszkowski, kiedy przed kilku laty powstał na tamtejszej placówce kłopot dla administracji diecezjalnej. O luźnych aktach kapituły uniejowskiej, znajdujących się w Tuliszkowie, była już mowa.

Gdy chodzi o biblioteki, na pierwszym miejscu należy wyliczyć znaną z nazwy, ale nie z zasobów, bibliotekę kapituły kolegiackiej w Kaliszu, a po niej — resztki biblioteki pokapitulnej w Choczcu oraz duże pozostałości dawnych bibliotek parafialnych w Raciążku, Tuliszkowie i Turku. Być może, iż książki biblioteki parafialnej w Tuliszkowie, tak jak niektóre akta, przynajmniej częściowo, pochodzą z biblioteki pokapitulnej w Uniejowie, gdzie nie natrafiono na nie, chociaż znaleziono tam ocalały ich spis z r. 1819, czyli z czasu kasaty kolegiaty i kapituły. Nieznany też jest los biblioteki pokapitulnej w Sieradzu.

Rękopisów w tych bibliotekach, za wyjątkiem kaliskiej, jest bardzo mało. Pod względem zasobności w starodruki na pierwszym miejscu idzie Kalisz z liczbą ok. 1000, na drugim Chocz ok. 180, a dalej Tuliszków 109 dzieł, Raciążek 81 i Turek 31.

W innych miejscowościach, nawet miejskich, w których wizytacje kościelne od XVI do początków XIX w. notowały znaczne nawet księgozbiory, rękopisów i starodruków prawie się nie widzi. Zaginęły albo zasiły nowsze i bogatsze zbiory państwowe czy też Bibliotekę Seminarium Duchownego we Włocławku.

O wydawnictwa diecezjalne (rubrycele, schematyzmy, *Kronikę Diecezji Kujawsko-Kaliskiej (Włocławskiej)* i *Monumenta Historica Dioeceseos Wlad' slaviensis*), które, za wyjątkiem starszych rubrycel, są drukami nowymi, chodziło w kwerendzie ze względu formalnego raczej dodatkowo. Pytano się więc o nie raczej z punktu użytecznego. Mianowicie w czasie ostatniej wojny poszły one, razem z innymi nowszymi drukami, na przemiał. Stąd w diecezji (w Kurii Diecezjalnej, w Archiwum i w Bibliotece Seminarium Duchownego) odczuwa się ich brak. Mniemano więc, że uda się je znaleźć w terenie, gdzie przecież były w każdej parafii, w rękę każdego kapłana. Atoli już nie tylko kompletu, lecz nawet większej

ich ilości (znowu poza biblioteką kapitulną w Kaliszu, w której leżą one zdekompletowane) prawie nigdzie nie widać. Jeżeli zaś chodzi o źródłowe *Monumenta Historica*, wydawane w nakładzie 700 egzemplarzy, z których znowu 500 miało pozostać w diecezji<sup>18</sup>, tych niemal zupełnie się nie spotyka.

#### b. OWOCE REJESTRACJI

Mimo wszystkich zastrzeżeń, jakie można by wysunąć pod adresem opisywanej rejestracji, wypadnie stwierdzić, że zbiorowy wysiłek podjęty przez Archiwum Diecezjalne i Seminarium Duchowne przyniósł pozytywne osiągnięcia. Przecież w samym zamierzeniu nie chodziło tu o poprawną i naukową inwentaryzację zbiorów dekanalnych i parafialnych, do czego nawet studenci seminarium nie są należycie przygotowani, ale wyłącznie o zdobycie przez zarząd Archiwum i Biblioteki ogólnej informacji i orientacji o niepełnych czy szczątkowych zbiorach kościelnych oraz ich zasobach w terenie. I te otrzymano, wskutek czego obecnie wiadomo, na co liczyć na prowincji diecezjalnej oraz co i jak z tymi materiałami postąpić. Do tego, co wiadano o tych zbiorach z dawnych kwerend i z przypuszczeń, doszły teraz nowe, wystarczające dane empiryczne.

Przeprowadzona rejestracja posiada również swoją wartość dla prac archiwalno-bibliotecznych i historyczno-badawczych. Na razie jednak główny pożytek odnoszą z niej Archiwum i Biblioteka a nie badacze a to dlatego, że rejestracja nie podaje o zbiorach prowincjonalnych informacji całkowitej (idealnej) lecz tylko o tej ich części, która aktualnie przechowuje się na parafiach. Nie mówi natomiast o archiwaliach i drukach dekanalnych i parafialnych, które zaginęły czy też weszły już w skład centralnych zbiorów kościelnych lub państwowych. Całość zagadnienia uwzględni dopiero w przyszłości katalog Archiwum Diecezjalnego we Włodawku. Teraz byłoby to bardzo trudne do wykonania i niepotrzebnie rozszerzałoby sprawozdanie, które przecież dotyczy jedynie realnego stanu zbiorów kościelnych w terenie. Atoli wyniki trzechletniej kwerendy, która dostarczyła materiałów do obszernego opracowania, będą ogłoszone drukiem w późniejszym terminie. Praca będzie ujęta alfabetycznie według miejscowości.

### S u m m a r i u m

DE CONFECTIONE ALBI ARCHIVALIUM VETUSTIORISQUE TYPOGRAPHIAE  
EXEMPLARIUM INTRA FINES DIOECESIS VLADISLAVIENSIS ANNIS 1960—1962 FACTA

#### I. RELATIO DE ALBI CONFECTIONE ANNO 1960 PERACTA

##### 1. Cur habita sit albi confectio?

Nostra templa paroeciarum, immo collegiorum et coenobiorum, sua saeculis habuissent archiva quin etiam bibliothecas inter omnes constat. Quae archiva, saeculis XII, XIII documentis ditata, inchoato saeculo XV codicibus librorum ac fasciculis, tandem Concilio Tridentino absoluto (1563) matricularum libris aucta sunt. Omnibus archivis ecclesiasticis vetustiora nonnumquam paroecialibus archiva monasteriorum et recentiora, demum saeculis comparatis paroeciarum archiva miserrime vastata manent; eandem fortunam passa sunt XVII vel XVIII condita, decanatum archiva.

<sup>18</sup> *Kron. Diec. kuj.-kal.* R. 4 : 1910 s. 123—124.

Cuius albi confectio id praecipuum, etsi adhuc distans, providet munus, ut singula paroeciarum, decanatumque abolitorumque monasteriorum nostrae dioeceseos archiva olim ad Archivum Dioecesanum Vladislaviae conferantur. Quae actorum in unum collatio hae in dioecesi aliquoties peracta est. Quibus rebus factum est, ut ab his archivis ad Archivum Dioecesanum ad ineuntem an. 1960 delatae sint paucae documentorum centuriae et 120 aut fere 130 metra librorum fasciculorumque confectorum. Ceterum, confectione albi instituta, compertum est paucas documentorum centurias, magna ex parte chartaceas atque paene 300 metra actorum centum ante annos factorum in dioecesis paroeciis inesse. Quae, ut Archivo Dioecesano Vladislaviae inserantur, *Statuta et regulae* huius instituti an. 1960 typis edita provident mandantque.

Modo coepta in album collatio maxime ad id tendit, ut haec comparatio praeparatur. Quae albi confectio debet: 1) de iis, quae nunc sunt archivorum decanatum paroeciarumque copiis summum Archivi Dioecesanum magistratum certiore reddere; 2) haec acta, antequam Vladislaviam deferantur, ab privata et quavis alia iniuria immunia facere; 3) praetereuntes nuntios de hisce actis scientiae investigatoribus, si opus fuerit, mittere.

Veterum bibliothecarum ecclesiasticarum, quae olim capitulorum, monasteriorum, decanatum paroeciarumque fuerant, congeriem codicum vetustiorisque typographiae exemplarium, summus Archivi Dioecesanum magistratus non sibi, sed ut Bibliothecae Sacri Seminarii Vladislaviae usui sit, in album inscribendam curat. Quibus in opibus describendis imprimis est complexionum illorum saltem adumbrata notitia acquirenda atque earum tutela cognitioque, deinde destinata Bibliothecae Seminarii collectionum conglobatio.

## 2. De transacta albi confectione.

Haec albi confectio a moderatore Archivi Dioecesanum eodemque Ecclesiae historiae in Sacro Seminario Vladislaviensi professore, huius instituti alumnis opem ferentibus, peracta est. Quae confectio, servata, de qua dictum est, ordinatione, in rem adducta est.

Dioecesis, cui sunt 255 paroeciae, tribus annis 1960, 1961, 1962 albo recensenda erat, expunctis tantum recentibus paroeciis saeculo XX erectis. Primo 1960 illationis anno 50 loca in album collata sunt, supra 100 paroeciis in annum 1961, paene 100 in annum 1962 destinatis. Igitur anno 1960 minor paroeciarum numerus recognitus est, non solum ea de causa, quod res erat probanda, sed etiam, quod praesertim paroeciae urbanae et ipsorum decanatum designatae erant. Ideo primipilares in censu evaserant, ut vel maxima actorum copia notaretur et servaretur, quippe penes ea archivalia, quae fuissent olim templorum collegialium et expiratorum iam consistoriorum foralium inventum iri speraretur.

Inter multos statutos annos in albi confectione probandos in archivalibus notandis an. 1863, in codicibus vero bibliothecarum scriptisque typographicis censentis an. 1800 uti terminus ad quem numerabatur, statutus est.

## 3. Quid confectione albi absoluta conspiciatur?

Quo magni ambitus negotio facto, perceptum est numerum actorum extra Vladislaviam mancum variisque in regionibus inparem esse. Archiva paroeciarum et decanatum magna ex parte devastata, si autem asservantur collocantur sive in paroeciis, sive in Archivo Dioecesano, sive in archivis civitatis. Quorum condicio ac conservatio varia et omni in casu pelor est quam actorum, quae in Archivo Dioecesano asservantur.

In nonnullis tantum locis praestantiores quaedam reliquiae ac residua veterum bibliothecarum collegiorum, monasteriorum, decanatum, paroeciarumque obveniunt.

Notata albi confectio ea, quae proponerentur, assecuta est. Proxima in parte horum commentariorum an. 1961, 1962 alborum confectiones persequemur. Proximo quodam volumine ad litteram digestas paroecias publicabimus, quae trium annorum albi recensione, eventus praebent.